REJESTR DOTYCZY:

LORENTZ Leopold

s/c ..... i .....

z d. .....

* 1919 w .....

kraj: US.

+ 4 kwietnia 1967 w ~~Mexico City~~ nagle

kraj: Meksyk

pochowany: Rochester, NY., US.

nr grobu: .....

Nr rejestracyjny

331 /67

Nota zamieszczona:
w tomie .....
czesci .....

Indeks

Copyright: 1970
B.O. Jeżewski

Źródła i bibliografia c.d.

znak rozpoznawczy

Uwagi:

I Dyw.Panc. - ppor.

Nota:

Przypisy:

1755 - Amerykanin polskiego pochodzenia. w czesie II wojny swiatowej służył ochotniczo w I Dywizji Pancernej, c.ranny 21.9.44 w Holandii

- troje dzieci

Źródła i bibliografia:	znak rozpoznawczy
Gwiazda Polarna 6.5.67 - wspomnienie	26./6.V.67/
Dziennik Polski 10.5.67- nekrolog	18/10.V.67/
S. Maczek "Od podwody do czołga" s. 274 odzn.KW i	231/233,274/
Kombatant w Ameryce s. 223 nr 44.22 wspomn. i foto	10/nr44.22 i foto/
Rocznik Polonii VII t.	122/VII/
"Piechota"	

LORENTZ Leopold

yczy.....

rej.331 / 67

G.Pol. 6.5.1967

331

ROCHESTER, N. Y.

Zmarł L. Lorentz. — W dniu 4 kwietnia, w czasie swych wakacji w Mexico City, zmarł nagle w wieku 48 lat Leopold Lorentz, znany i powszechnie szanowany działacz polonijny w Rochester. Był on jednym z tych Amerykanów, który ochotniczo służył w Armii Polskiej na zachodzie w czasie drugiej wojny światowej. Należał do nielicznych, którzy nawet po przystąpieniu USA do wojny, nie przeszli do wojska amerykańskiego, lecz pozostali do końca w wojsku polskim. Ppor. Leopold Lorentz służył w 1-ej Polskiej Dywizji Pancernej, biorąc udział w jej walkach od chwili lądowania we Francji aż do Kanału Mark w Holandii, gdzie był ciężko ranny. Odznaczony za dzielność Krzyżem Walecznych, po wyjściu ze szpitala otrzymał przydział do Sztabu Głównego w Londynie, gdzie po zakończeniu wojny pomagał żołnierzom polskim w uzyskiwaniu wiz na stały wyjazd do USA. Po zwolnieniu z wojska polskiego w 1948 roku wrócił do Rochester, N. Y., gdzie bez przerwy aż do śmierci pracował w organizacjach polonijnych, a specjalnie w Polish Arts Clubs. Zasłużył się bardzo w uzyskiwaniu affidawitów i sponsorowaniu wysiedleńców z Niemiec. Po raz pierwszy w swym życiu był w Polsce w 1961 roku. Wrócił mówiąc z entuzjazmem o kraju i ludziach. Wyjeżdżał tam jeszcze 3-krotnie, wysyłał tam swe dzieci. Od szeregu lat był ciężko chory, wiedział, że życia pozostało mu niewiele. Nie umniejszyło to jego aktywności w pracach polonijnych, jego uczynności dla każdego, kto tego potrzebował. W pogrzebie w Rochester, N. Y., w dniu 8 kwietnia wzięli również udział weterani amerykańscy, oddając salwy honorowe i odgrywając hejnał nad trumną okrytą polską flagą.

D.P. 10.5.1967 - nekrolog

10/5/67

Ś. † P.

LEOPOLD LORENTZ

ppor. W. P., Polak-Amerykanin, b. żołnierz 8 batalionu Strzelców 1 Dywizji Pancernej, odznaczony Krzyżem Walecznych, działacz społeczny, zmarł nagle 4 kwietnia 1967 w Meksyku, a pochowany został 8 kwietnia na cmentarzu św. Kazimierza w Rochester, New York. Osierocił

ŻONĘ I TROJE DZIECI, MATKĘ, SIOSTRĘ I BRATA W USA
RODZINĘ W POLSCE
KOLEGÓW-KOMBATANTÓW Z KOŁA NR. 4.
W ROCHESTER, NEW YORK

5440